



Sygn. akt III KK 411/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

w sprawie **R. P. i B. G.**

uniewinnionych od zarzutu popełnienia czynu z art. 160 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 stycznia 2022 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w E.

z dnia 26 marca 2021 r., sygn. akt VI Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w E.

z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt II K [...],

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot na rzecz oskarżycielki subsydiarnej W. Ś. wniesionej przez nią opłaty od kasacji.**

## UZASADNIENIE

R.P. został oskarżony o to, że w dniu 10 sierpnia 2008 r. w E., pełniąc obowiązki lekarza radiologa w Wojewódzkim Szpitalu Z. w E., dokonując opisu badania tomografii komputerowej jamy brzusznej M. Ś., na skutek niezachowania wymaganej w tych okolicznościach ostrożności, dokonał nieprawidłowego opisu śledziny wyżej wymienionej, przy czym opisane działanie oskarżonego narażało M.Ś. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k.

B.G. została oskarżona o to, że w dniu 14 sierpnia 2008 r. w E., pełniąc obowiązki lekarza radiologa w Wojewódzkim Szpitalu Z. w E., dokonując opisu badania tomografii komputerowej jamy brzusznej M. Ś., na skutek niezachowania wymaganej w tych okolicznościach ostrożności, dokonała nieprawidłowego opisu śledziny wyżej wymienionej, przy czym opisane działanie oskarżonej narażało M. Ś. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2015 r., w sprawie o sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w E. uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości apelacją pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej W.Ś. Sąd Okręgowy w E., po rozpoznaniu wywiedzionej apelacji, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt VI Ka (...), uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w E. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano m.in., że „Sąd Rejonowy winien ponowić postępowanie dowodowe, w tym uzupełnić i wyjaśnić sprzeczności pomiędzy opiniami biegłych, którzy muszą także wypowiedzieć się co do wszystkich istotnych w sprawie okoliczności wymagających posłużenia się wiadomościami specjalnymi tych biegłych, a dotyczących, z jednej strony, poprawności czynności diagnostycznych i leczniczych będących udziałem oskarżonych, a z drugiej strony, biegli ci muszą ustalić stan zdrowia pokrzywdzonego w czasie znajdowania się go pod ich opieką, ze sformułowaniem oceny co do tego, czy czynności diagnostyczne i lecznicze oskarżonych miały, mogły mieć, lub nie miały wpływu na poziom zagrożenia dla zdrowia lub życia M. Ś.”.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w E., wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Pełnomocniczka oskarżycielki posiłkowej W. Ś. zaskarżyła opisany wyrok w całości i zarzuciła rażąco obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1-3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 172 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd *meriti* zawartych w treści uzasadnienia Sądu Okręgowego w E. z dnia 29 stycznia 2016 r. (VI Ka (...)) wiążących zapatrywań prawnych co do interpretacji znamion przestępstwa z art. 160 k.k. oraz wskazań w zakresie konieczności rozstrzygnięcia sprzeczności pomiędzy opiniami biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w B., Zakładu Medycyny Sądowej (...) Akademii Medycznej w S. oraz Katedry Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. w kwestii chronologii procesu chorobowego M. Ś., stanu śledziony i trzustki pokrzywdzonego wynikającego z badań z 10 i 14 sierpnia 2008 r., charakterystyki i pochodzenia płynu okołosledzionowego oraz wpływu błędów w opisach TK śledziony na stan narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia, co doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia oraz błędnej wykładni znamion czynu z art. 160 § 3 k.k., a w konsekwencji nieuzasadnionego braku przypisania oskarżonym odpowiedzialności karnej za ten występki,

- art. 167 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych oskarżycielki posiłkowej zawartych w pismach z dnia 11 maja 2016 r., 18 października 2017 r. i 28 maja 2018 r. mimo, że wnioski te nie zmierzały w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, lecz do zobowiązania biegłych, zgodnie z wytycznymi zawartymi w wyroku Sądu Okręgowego w E. z dnia 29 stycznia 2016 r. do wydania pisemnych opinii uzupełniających lub ich konfrontacji w przedmiocie ostatecznego ustosunkowania się do odmiennych teorii pozostałych ośrodków dotyczących kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które to uchybienie doprowadziło do braku usunięcia sprzeczności w opiniach biegłych z trzech ośrodków naukowych co do stanu śledziony widocznego w obrazie radiologicznym badań TK pokrzywdzonego z 10 i

14 sierpnia 2008 r., charakteru i etiologii płynu okołosledzionowego oraz chronologii procesu zapalnego w jamie otrzewnowej M. Ś., a w konsekwencji dokonaniem przez Sąd błędnych, arbitralnych ustaleń faktycznych w powyższym zakresie na podstawie niepełnego, niewłaściwie zgromadzonego materiału dowodowego wykazującego nadal istotne sprzeczności,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego oceny opinii z UM w B., UM w Ł. i PAM w S., co skutkowało bezzasadną odmową wiarygodności ostatniej opinii uzupełniającej biegłych PAM w S. z dnia 11 stycznia 2017 r. oraz opinii biegłych z UM w B., jak również nieuzasadnionym przyjęciem wniosków wynikających z opinii biegłych UM w Ł., mimo zasadniczych niejasności w stanowisku UM w Ł. oraz braku ostatecznej konfrontacji tego stanowiska z odmiennymi poglądami biegłych z pozostałych ośrodków, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych odnośnie stanu śledziony M. Ś., źródła stanu zapalnego w jamie otrzewnowej oraz braku narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu na skutek błędu w opisie badań TK z 10 i 14 sierpnia 2008 r. (pkt I apelacji);

- art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 § 1 k.p.k. poprzez obciążenie oskarżycielki posiłkowej kosztami procesu w sytuacji, gdy wywołane one zostały nieprawidłowym działaniem Sadu *meriti*, jak również przedłużaniem postępowania przez oskarżonych składających wnioski dowodowe i następnie je cofających (pkt III apelacji).

Odwołując się do tych zarzutów skarżąca wniosła o:

1. dopuszczenie i przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodów z opinii uzupełniających lub konfrontacji biegłych z ZMS PAM w S., ZMS UM w B. oraz Katedry Medycyny Sądowej UM w Ł.,
2. uchylenie wyroku w opisaney części i przekazanie sprawy co ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2021 r., sygn. akt VI Ka (...), Sąd Okręgowy w E. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że podwyższył zasądzone od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonych kwoty tytułem zwrotu wydatków

związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru do 4.000 zł na rzecz każdego z nich, a w pozostałej części wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości kasacją wniesioną przez pełnomocniczki oskarżycielki posiłkowej W.Ś.

Skarżące zarzuciły:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, tj.:
1. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 4, art. 201 k.p.k., art. 200 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego pełnomocników oskarżycielki posiłkowej złożonych na rozprawie apelacyjnej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego prof. L. S. oraz biegłego prof. R. M.– członków składu opiniującego Uniwersytetu Medycznego w Ł. – mimo, że wniosek ten nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, lecz usunięcia niejasności i sprzeczności opinii łódzkiej placówki, które to uchybienie doprowadziło do braku konwalidowania wad postępowania karnego w zakresie niekompletności materiału dowodowego, co skutkowało zaakceptowaniem przez Sąd odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji w zakresie braku widocznego pęknięcia i krwawienia śledziony pokrzywdzonego w obrazach radiologicznych TK wykonanych przez oskarżonych w dniach 10 i 14 sierpnia 2008 r., a co za tym idzie braku narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w związku z popełnieniem błędu diagnostycznego,
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy w E. granic swobodnej oceny dowodów w postaci pozyskanych w postępowaniu odwoławczym opinii uzupełniających PUM w S. z dnia 4 sierpnia 2020 r. i UM w B. z dnia 30 lipca 2020 r. przez arbitralne, pozbawione jakiejkolwiek argumentacji uznanie ich za niedostarczające danych pozwalających na ustalenie, że działania oskarżonych wyczerpują znamiona występku z art. 160 § 2 i art. 160 § 3 k.k., co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, bowiem opinie te potwierdzały wcześniejsze wnioski w przedmiocie charakteru błędu diagnostycznego popełnionego przez oskarżonych, dostarczały nowych argumentów

naukowych świadczących jednoznacznie o krwawieniu śledziony widocznym na obrazach TK opisanych przez oskarżonych oraz kategorycznie wskazywały na wpływ tego błędu na stan bezpośredniego narażenia pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpoznanie zarzutu przekroczenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów z opinii PUM w S., UM w B. i UM w Ł., polegające na odniesieniu się przez Sąd odwoławczy do tego zarzutu jedynie ogólnikowym stwierdzeniem, że wyrażona w pisemnych motywach wyroku Sądu I instancji ocena dowodów mieści się w granicach swobodnej, bez ustosunkowania się do podniesionej w apelacji argumentacji wykazującej istotne braki, sprzeczności i niejasności w opinii UM w Ł., w oparciu o którą Sąd Rejonowy przyjął, że u pokrzywdzonego doszło jedynie do uszkodzenia mięszonego śledziony, a nie do jej pęknięcia, które to uchybienie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem doprowadziło do usankcjonowania błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonych z art. 160 § 2 i art. 160 § 3 k.k., gdyż błąd polegający na braku opisanego w badaniu TK pęknięcia śledziony z jej następowym krwawieniem w świetle zgromadzonych w sprawie opinii instytutów medycznych narażał bezpośrednio pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,
4. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 3 k.k. polegające na dokonaniu błędnej wykładni znamion czynu zabronionego stypizowanego w tych przepisach, przez wyrażenie poglądu przyjmującego, że narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uznać należy za konkretne, bezpośrednie i pozostające w związku przyczynowo-skutkowym z zachowaniem lekarza jedynie wówczas, gdy pacjent nie doznał innych urazów, które potencjalnie mogłyby zagrażać jego życiu i pod warunkiem, że prawidłowo prowadzony proces leczenia dawał gwarancję powrotu pacjenta do zdrowia, a także

nieuwzględnieniu okoliczności, że samo zaniechanie podjęcia działań zmierzających choćby do zmniejszenia stopnia niebezpieczeństwa grożącego pacjentowi stanowi skutek w postaci narażenia pacjenta na utratę życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia, gdyż prawidłowa interpretacja znamion przestępstwa opisanego w art. 160 k.k. prowadziłyby do odmiennej oceny stanu faktycznego i w konsekwencji uznania oskarżonych za winnych zarzucanych im występów.

W konsekwencji tych zarzutów skarżące wniosły o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w E. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ w istocie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się trafne.

Paradoksalnie rzecz biorąc, dotyczy to także zarzutu obrazy prawa materialnego, który połączony został z zarzutami obrazy prawa procesowego prowadzącymi do kwestionowania przyjętych przez Sąd ustaleń faktycznych. W orzecznictwie przyjmuje się powszechnie, że postawienie zarzutu obrazy prawa materialnego dopuszczalne jest wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje poczynionych ustaleń faktycznych. Inaczej mówiąc, można kwestionować zastosowanie bądź niezastosowanie prawa materialnego lub jego błędną wykładnię, gdy poczynione ustalenia faktyczne są bezsporne. Jednak w rozważanej sprawie właściwe rozumienie znamion typu czynu z art. 160 § 1 k.k. w powiązaniu z odpowiedzialnością gwaranta z § 2, działającego nieumyślnie (§ 3) winno determinować działania sądu w kierunku dokonania adekwatnych ustaleń faktycznych.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy stwierdził, że „dla odpowiedzialności lekarza za występki z art. 160 § 3 k.k. nie ma znaczenia okoliczność czy podjęcie zaniechanego działania było w stanie odwrócić niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia pacjenta. Wystarczającym znamieniem tego występkę jest wszak skutek nie w postaci naruszenia tego dobra, ale w postaci konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo”. Odnosząc to do realiów sprawy

Sąd wywiódł, że „Jak wynika to nawet z najbardziej niekorzystnej dla ww. oskarżonych opinii wydanej przez biegłych z UM w B., z którą to opinią zgodzili się biegli z PUM w S.(...), nieprawidłowości w opisach śledziona narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 160 k.k., jednakże w tym konkretnym przypadku nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić, że nieprawidłowości te narażyły pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, z uwagi na uraz wielonarządowy, który sam w sobie mógł doprowadzić do zgonu. W kontekście takich wniosków płynących z opinii brak jest możliwości stwierdzenia, że właściwy opis TK z 10 i 14 sierpnia 2008 r. zapobiegłby realnemu i znaczącemu stopniowi tego narażenia. Innymi słowy, zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy błędem diagnostów, a stanem narażenia przy uwzględnieniu faktu, że pokrzywdzony doznał urazu wielonarządowego”. Przytoczony fragment rozważań Sądu wskazuje na błędne rozumienie skutku w postaci narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w znaczeniu zawartym w art. 160 k.k., co trafnie zarzucono w pkt 2 kasacji. Skutkiem, o którym mowa w tym przepisie, jest nie tylko spowodowanie zagrożenia w sytuacji, w której przed zachowaniem sprawcy żadne niebezpieczeństwo pokrzywdzonemu nie zagrażało, ale także skutek ten będzie miał miejsce wtedy, gdy sprawca swoim zachowaniem zwiększa zagrożenie dla zachodzącego bezpośrednio niebezpieczeństwa. W wypadku zaniechania wymaganych działań przez gwaranta nienastąpienia skutku, skutek co do przestępstw materialnych dokonanych przez zaniechanie będzie polegał zarówno na wywołaniu stanu zwiększającego owo niebezpieczeństwo, jak i na utrzymaniu się poziomu owego niebezpieczeństwa zastanego przez gwaranta w chwili aktualizacji jego obowiązku działania. Wynika to z treści obowiązku gwaranta, którego zadaniem jest nie tylko podjęcie działań zapobiegających pojawieniu się konkretnego niebezpieczeństwa dla chronionego dobra, ale także podjęcie wszelkich działań zmierzających do obniżenia stopnia konkretnego niebezpieczeństwa dla dobra istniejącego już w chwili aktualizacji jego obowiązku [zob. A. Zoll (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Tom II, (red.) A. Zoll,



Warszawa 2013, s. 417 – 418; M. Królikowski (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom I, Komentarz, Warszawa 2013, s. 295 – 296 i podane w tych źródłach literatura oraz orzecznictwo]. Jak się wydaje, podobnie rozważany skutek postrzegali Sąd pierwszej instancji, skoro na stronach 25 – 26 uzasadnienia swojego orzeczenia, odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006, V KK 10/06 wywiódł, że „O opisanym skutku nie będzie natomiast mowy w sytuacji, gdy mimo nieodpowiedniego działania lekarza w ogóle nie dojdzie do zmiany stanu leczonego przez niego pacjenta, a jednocześnie będzie można stwierdzić, że w danej sytuacji faktycznej nie można było podjąć żadnych innych działań leczniczych, które ów skutek byłyby w stanie odwrócić. W przypadku zaniechania ciążących na lekarzu, jako gwarancie nienastąpienia skutku, obowiązków, istotne jest również, czy podjęcie wymaganych przez niego działań, których ostatecznie zaniechał, pozwoliłoby osiągnąć cel w postaci zmniejszenia konkretnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia pacjenta”.

Stwierdzenie, czy w sprawie zaistniał związany z działaniem lub zaniechaniem oskarżonych skutek, w przedstawionym wyżej znaczeniu, wymaga dokonania, poprzedzonych wnikliwą oceną dowodów, ustaleń faktycznych. Jest oczywiste, że kluczowe znaczenie, z punktu widzenia ustaleń faktycznych, mają zgromadzone w sprawie opinie biegłych. Sąd Okręgowy, odwołując się do ich treści, stwierdza w uzasadnieniu wyroku, że „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że dokonane w dniach 10 i 14 sierpnia 2008 r. opisy badań tomografii komputerowej były nieprawidłowe, a mianowicie nie wskazywały na uszkodzenie śledziony pokrzywdzonego M. Ś. pomimo, że organ ten niewątpliwie uległ uszkodzeniu, na co wskazywały zgodne ze sobą w tej materii opinie biegłych z PUM w S. i UM w B., ale co też ostatecznie przyznał biegły L.S. (...), współautor najbardziej korzystnej dla oskarżonych ekspertyzy wydanej przez UM w Ł. Rzecz jednak w tym, że przywołane opinie biegłych różniły się w zasadniczy sposób w opisie tego, czego oskarżeni nie dostrzegli i nie opisali ( pęknięcie śledziony – biegli z B., uszkodzenie torebki śledziony – biegli z S., uszkodzenie mięszone śledziony – biegli z Ł.) oraz co do konsekwencji tego błędu w perspektywie skutku z art. 160 k.k. (obszerne wywody w tej mierze zawiera uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji, który – mimo opisanych zasadniczych różnic w opiniach, uznał, że

wszystkie mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia). Sąd odwoławczy miał świadomość istnienia wskazanych rozbieżności skoro, odnosząc się krytycznie do stanowiska Sądu Rejonowego uznał, że Sąd ten nie podjął próby wyjaśnienia tych rozbieżności w sposób zalecany przez sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 stycznia 2016 r. w sprawie VI Ka (...), poprzez wydanie opinii uzupełniających odnoszących się także do opinii odmiennych, czy też poprzez skonfrontowanie wszystkich biegłych, ewentualnie poprzez pozyskanie kolejnej opinii, innego zespołu biegłych. W związku z opisaną sytuacją Sąd Okręgowy wydał w toku postępowania odwoławczego trzy postanowienia z dnia 2 maja 2019 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii uzupełniających Zakładu Medycyny Sądowej PUM w S. (k – 1570), Uniwersytetu Medycznego w Ł. (k – 1574) i Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. (k – 1580). W każdym z tych postanowień sformułowano szereg szczegółowych pytań zmierzających w szczególności do skonfrontowania stanowisk poszczególnych zespołów co do charakteru uszkodzenia śledziony i konsekwencji błędu oskarżonych, tj. kwestii narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, niezależnie od innych urazów, których doznał. W wykonaniu tych postanowień uzupełniające opinie złożyli biegli z PUM w S. (k – 1672 – 1702) i UM w B. (k – 1709 – 1717). Odpowiadając na zadane pytania biegli z S. podtrzymali swoje dotychczasowe opinie, wskazali, że w badaniu TK z dnia 10 i 14 sierpnia 2008 r. są widoczne cechy uszkodzenia śledziony oraz że nieprawidłowości w opisach śledziony narażały na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 160 § 1 k.k. (k – 1693). Biegli odnieśli się również do opinii UM w B. i stwierdzili, że nie przychylają się do stanowiska, że choć błędne opisy narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to jednak ze względu na uraz wielonarządowy, który sam w sobie mógł doprowadzić do zgonu, nie można stwierdzić, że te nieprawidłowości naraziły pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Z kolei biegli z B. nie zgodzili się z opinią biegłych z Ł., w znacznej mierze przychyliłi się do opinii biegłych z S. i podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko wskazali, że sporządzenie nieprawidłowych opisów TK narażało

pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (k – 1714). W toku rozprawy odwoławczej w dniu 23 października 2020 r. (k – 1767 – 1768) Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opisanych opinii oraz uchylił postanowienie o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej ZMS Uniwersytetu Medycznego w Ł. ze względu na śmierć jednego z członków zespołu. Nadto, na podstawie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o wydanie opinii uzupełniającej przez biegłych L. S. i R.M. wchodzących uprzednio w skład zespołu biegłych ZMS Uniwersytetu Medycznego w Ł., ponieważ dowodu nie da się przeprowadzić z uwagi na zdekompletowanie zespołu biegłych, a nadto wniosek zmierza do przedłużenia postępowania, gdyż w sprawie uzyskano już szereg opinii, w tym opinii uzupełniających.

Przypomnienie przebiegu postępowania odwoławczego było konieczne w kontekście zarzutów kasacyjnych sformułowanych w pkt 1 a, b i c, które okazały się oczywiście zasadne.

Orzeczenie Sądu Okręgowego razi w sferze argumentacyjnej oczywistą sprzecznością. Sąd ten wskazuje przecież na początku swoich rozważań, że Sąd Rejonowy nie podjął nawet próby wyjaśnienia rozbieżności ujawnionych w opiniach biegłych, a później stwierdza, że „wyrażona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji mieści się w granicach oceny swobodnej chronionej normą art. 7 k.p.k.”. Jak się wydaje, stanowisko to jest niejako konsekwencją uzupełnionego postępowania dowodowego, bowiem w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku wspomina się jednym zdaniem, że „Do odmiennych wniosków w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonych nie mogły też doprowadzić dowody pozyskane w toku postępowania odwoławczego w postaci opinii uzupełniających wydanych przez Zakład Medycyny Sądowej (...) Uniwersytetu Medycznego w S. oraz Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w B.”. Rzecz jednak w tym, że dowodom tym Sąd odwoławczy nie poświęcił najmniejszej nawet uwagi. Nie dość, że uzasadnieniu wyroku nie zawarto żadnej informacji o wnioskach sformułowanych w tych opiniach, to nadto dowodów tych wcale nie oceniono w kontekście wymagań wynikających z art. 7 i 201 k.p.k. Podniesiony w kasacji zarzut obraży tych przepisów jest w tej sytuacji oczywiście

zasadny, jeśli zważyć do tego, iż wnioski wynikające z tych opinii wskazują na to, że oskarżeni nie dostrzegli powodującego krwawienie uszkodzenia śledziony i że błąd ten pociągał za sobą skutek przewidziany w art. 160 § 1 k.k.

Zasadny jest także zarzut sprzecznego z prawem oddalenia wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych L.S. i R.M., wchodzących uprzednio w skład zespołu opiniującego Uniwersytetu Medycznego w Ł. Przypomnieć trzeba, że Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 2 maja 2019 r. dopuścił dowód z opinii uzupełniającej tego zespołu, widział więc procesową konieczność przeprowadzenia tego dowodu. Twierdzenie, w tej sytuacji, że wniosek pełnomocnika zmierza w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania, jest oczywiście nietrafne, zwłaszcza, że wywody zawarte w opinii zespołu z Uniwersytetu Medycznego w Ł. pozostawały w istotnej opozycji do pozostałych opinii sporządzonych w sprawie. Argumentem przemawiającym za oddaleniem wniosku nie jest również fakt zdekompletowania zespołu z powodu śmierci jednego z jego członków, ponieważ jak wynika z akt sprawy, wiedzę istotną z punktu widzenia istoty zarzutu prezentował profesor L.S. W uzasadnieniu kasacji trafnie wskazano, że przepis art. 200 § 3 k.p.k. umożliwia przesłuchiwanie w charakterze biegłych osób, które brały udział w wydaniu opinii, a nadto, iż poza szczególną regulacją dotyczącą biegłych lekarzy psychiatrów, których obecność w komplecie wymaganym przez ustawę jest konieczna dla przedstawienia opinii dotyczącej stanu zdrowia psychicznego oskarżonego – obowiązująca procedura nie zawiera nakazu wysłuchiwania na rozprawie wszystkich biegłych, którzy brali udział w wydawaniu opinii przedkładanej przez instytut naukowy. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w wypadku, gdy zaistnieje potrzeba doprecyzowania stanowiska wyrażonego w opinii zbiorowej, a opracowanego w jej ramach przez biegłego o częściowej specjalności, należy dążyć do takiego uzupełnienia właśnie w tym zakresie przez bezpośrednie przesłuchanie takiego biegłego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r., V KK 25/16).

Opisane uchybienia miały charakter rażący, a możliwość ich istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku jawi się jako oczywista.

Konsekwencją tych uchybień było naruszenie standardu rzetelnego rozpoznania wniesionego środka odwoławczego, wyznaczonego treścią art. 433 § 2 k.p.k., co trafnie zarzucono w pkt 1 c kasacji.

Poczynione rozważania pociągnęły za sobą konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W toku tego postępowania Sąd ten będzie zobowiązany do wzięcia pod uwagę powyższych uwag, rzetelnego rozpoznania wniesionej apelacji, dążenia do wyjaśnienia i ewentualnego usunięcia sprzeczności pomiędzy zgromadzonymi opiniami biegłych, precyzyjnego ustalenia rodzaju i charakteru obrażeń pokrzywdzonego, nieprawidłowo opisanych przez oskarżonych i rozstrzygnięcia, czy spowodowało to skutek w postaci narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Na koniec zwrócić należy uwagę na logiczny kontekst regulacji zawartej w art. 160 § 1 k.k. Przepis ten przewiduje dwa rodzaje skutku: pierwszy, to narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, drugi zaś, to narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Skutki te połączone są spójnikiem albo, tj. kwantyfikatorem alternatywy rozłącznej. O ile niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu może mieścić się w niebezpieczeństwie utraty życia, o tyle relacja odwrotna nie zachodzi. Przepisanie skutku z art. 160 § 1 k.k. wymaga więc jego konkretyzacji.